

# WIADOMOŚCI KSN

BIULETYN INFORMACYJNY KRAJOWEJ SEKCJI NAUKI NSZZ "S"

Nr 2  
1995 r.

grudzień

**Solidarność**

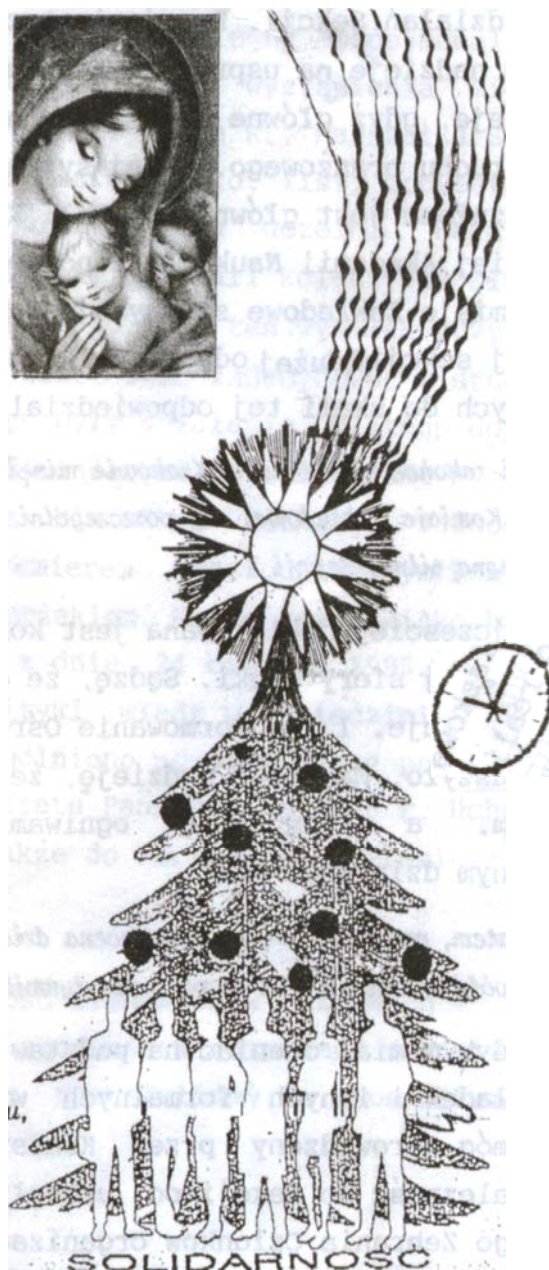
*Zdrowych, wesółych  
Świąt Bożego Narodzenia  
oraz  
wszelkiej pomyślności  
w Nowym 1996 Roku*

*życza*  
WIADOMOŚCI KSN

## Rozmowa pod koniec roku.

Z przewodniczącym KSN  
Januszem Sobieszkańskim  
rozmawia Maria Wesółowska.

- Panie Przewodniczący, zbliżające się Świąta Bożego Narodzenia skłaniają do pełnego nadziei wybiegania w przyszłość naszymi życzeniami, aby rok który nadejdzie był rokiem dobrym, szczęśliwym i pełnym wszelkiego zadowolenia dla wszystkich naszych czytelników. Jednakże zbliżanie się nowego roku oznacza koniec starego roku, a to z kolei skłania do pewnych podsumowań - oceny tego co było. Proponuję, abyśmy to podsumowanie zaczęli od nawiązania do początku tej kadencji - do Zjazdu KSN.



- Składam bardzo serdeczne życzenia zarówno Czytelnikom "Wiadomości KSN" jak i wszystkim członkom Krajowej Sekcji Nauki - oby Świąta Bożego Narodzenia upłynęły w ciepłej, spokojnej i radosnej atmosferze, a Nowy Rok przyniósł nam spełnienie naszych pragnień.

Jeśli chodzi o zjazd Krajowej Sekcji Nauki w Krakowie, to był on podsumowaniem poprzednich trzech lat, odbyły się wybory nowych władz naszej Sekcji, a także przyjęliśmy nowy Regulamin KSN

Regulamin ten jest próbce samodoskonalenia struktur Sekcji. Porządkuje on szereg relacji w Sekcji, wprowadza regulaminowe "umocowanie" Ośrodków KSN; kierowniczymi pracami sekcji rozkłada na Radę Sekcji i wąskie "robotnicze" Prezydium. Na zjeździe przyjęto także uchwałę finansową. Piecioro-procentowy odpis ze składek członkowskich powinien pozwolić na sfinansowanie podstawowych działań Sekcji. Przyjęcie tych decyzji przez Zjazd stwarza pewne nadzieje na usprawnienie i unormowanie prac KSN. Tylko nadzieje, gdyż główne dokumenty naszego Związku marginalizują rolę ruchu branżowego. W tej sytuacji realizacja zamierzeń uzależniona jest głównie od woli Komisji Zakładowych uczelni. Polskiej Akademii Nauk i Jednostek Badawczo-Rozwojowych. To Komisje Zakładowe zadecydują, czy potrzebne jest utrzymanie silnej sekcji dużej odpowiedzialności i o możliwościach dostosowanych do skali tej odpowiedzialności.

*- Od zakończenia obrad w Krakowie minęło już kilka miesięcy. Czy w tym czasie Komisje Zakładowe, czy poszczególni członkowie KSN wypowiedzieli się czy pragną silnej Sekcji ?*

- Najczęściej deklarowana jest konieczność wzmocnienia formacji związkowej sfery nauki. Sądzę, że wiele Komisji Zakładowych to realizuje. I tak formowanie Ośrodków KSN w kilku miejscach już ruszyło. Mam więc nadzieję, że Ośrodki KSN przestaną być hasłem, a staną się ogniwami decydującymi o codziennym sprawnym działaniu KSN:

*- Czy zatem, pod koniec tego roku ocena działalności Komisji Zakładowych — ich współdziałania z KSN wypada - pozytywnie ?*

- Gdybym miał oceniać na podstawie wywiązywania się z wpłat 5% składek i innych formalnych wymagań - mam tu na myśli np. wymóg wprowadzony przez Komisję Krajową uzależniający przynależność do Sekcji od uchwały Zebrania Delegatów lub Walnego Zebrania Członków organizacji zakładowej potwierdzającej swój akces do KSN — to stan jest zły. Wymaga to jednak wyjaśnienia, czy jest to wynikiem niedopatrzności, czy deklaracja braku zainteresowania przynależnością do Sekcji? W sprawach składek zostaną skierowane do Komisji Zakładowych pisma Skarbnika KSN. W sprawach wymogów formalnych z Komisjami Zakładowymi będzie

współpracować Komisja Wyborcza KSN. Są to żmudne procedury, ale muszą być przeprowadzone, i to szybko, jeżeli mamy utrzymać możliwość działania Krajowej Sekcji Nauki.

- *W ubiegłej kadencji mówił: Pan, że KSN prowadzi kampanią na rzecz edukacji i nauki oraz pracowników tej sfery. Czy ta kampania obecnie jest kontynuowana, a jeśli tak, to jakie, działania są podejmowane?*

- Oczywiście tak. Dopóki utrzymywana jest niekorzystna polityka wobec edukacji i nauki, nie możemy ograniczać się tylko do obrony spraw pracowniczych - zresztą, jedno z drugim bardzo ściśle się wiąże. Jesienią, ubiegłego roku po raz kolejny podejmowaliśmy liczne działania w tych sprawach. Były to wystąpienia między innymi w Komisjach Sejmowych, u Prezydenta RP, Marszałka Sejmu, a także działania angażujące nasze środowisko: listy protestacyjne, wiece z przychylnym udziałem władz wielu uczelni. Bardzo aktywnie i znacznie bardziej ofiarnie działali koledzy ze służby zdrowia i oświaty (strajk głodowy). To, czy ten wysiłek przyniesie pozytywne rezultaty, miało się ostatecznie zdecydować w drugiej połowie tego roku. Konieczne więc były działania. Dlatego doprowadziliśmy w lipcu, a więc przed wiążącymi posiedzeniami Komisji Trójstronnej do dwóch spotkań; z Ministrem Edukacji Narodowej Ryszardem Czarnym, i vice-premierem Przewodniczącym Komitetu Badań Naukowych Aleksandrem Łuczakiem. Nasze stanowisko było określone w uchwale Rady KSN z dnia 24 czerwca 1995. W uchwale tej, dotyczącej polityki władz w dziedzinie nauki i szkolnictwa wyższego, wyszczególniono najpilniejsze postulaty, w tym także w odniesieniu do budżetu Państwa na 1996 r. Uchwała ta została zresztą skierowana także do Parlamentu i Premiera RP.

- *Jakie, byty rezultaty tych rozmów ?*

- Osiągnięto częściową, zgodność stanowisk w rozmowach z vice-premierem A. Łuczakiem i zaczął zgodność w rozmowach z ministrem R. Czarnym. W okresie wakacyjnym rozesłaliśmy do Komisji Zakładowych komunikaty z tych spotkań.

- *W czasie wakacji też trwały rozmowy ?*

- Lipiec, sierpień i wrzesień to posiedzenia Komisji Trójstronnej. Była wnoszona sprawa niepełnego finansowania (95,2%) limitów przyznawanych szkolnictwu wyższemu. Do tej pory sprawa ta nie została zakończona. Najważniejsze oczekiwania wiązały się ze spełnieniem porozumienia styczniowego i ustaleniami płacowymi na 1996 rok. Jak wiemy porozumienie styczniowe zostało dotrzymane

i to w formie zadowalającej nas. Od 1 października br. wynagrodzenie pracowników państwowej sfery budżetowej zostało zwiększone średnio o 90 zł. na jeden etat kalkulacyjny. Czekają nas jeszcze uzupełniająca jednorazowa wypłata w grudniu.

- *Jakie są ustalenia na 1996 r.?*

- W odniesieniu do 1996 roku ustalono, że wynagrodzenia w państwowej sferze budżetowej wzrosną o 5,5% ponad planowaną inflację, a więc o około 25%. Z tym, że w szkołach wyższych w przypadku nauczycieli akademickich wzrost ten będzie wyższy i wyniesie 50%, a w przypadku pracowników nie będących nauczycielami wyniesie 30%, z wyjątkiem pracowników zatrudnionych w administracji oraz na stanowiskach robotniczych i obsługi. W obradach Komisji Trójstronnej KSN nie występował jako podmiot, Natomiast, przedstawiciele KSN istotnie wspierali delegację *Solidarności* w prowadzonych negocjacjach.

- *Chciałabym też prosić o kilka zdań na temat debaty sejmowej 13 października.*

- Kilkakrotnie wskazywaliśmy na celowość przeprowadzenia takiej debaty. To Parlament powinien potwierdzić, że rozwój Państwa należy opierać na rozwoju edukacji i nauki, a następnie egzekwować to niezależnie od konfiguracji politycznych ekip. Zamiar dojrzał od dawna. Taką debatę planował także Andrzej Smirnow, wtedy, gdy był przewodniczącym komisji sejmowej. KSN na posiedzeniu komisji sejmowej ENiPT poprzedzającym obrady Sejmu wskazywał, że debata stwarza wyjątkową szansę na to, aby postawienie na edukację i naukę stało się obowiązujące. Debata odbyła się 13 października. Rażąco były pustki na sali obrad. Doszło jednak do przyjęcia rezolucji i deklaracji i to uważam za najważniejsze. Zacytuję dwa fragmenty rezolucji:

“Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wzywa zatem Rząd do sukcesywnego zwiększania w budżecie państwa wydatków na szkolnictwo wyższe i naukę, tak aby ich poziom - w roku 1997 - mierzony wskaźnikiem PKB wyniósł 2% dla szkolnictwa wyższego i 1% dla nauki.”

I drugi fragment: “Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wzywa Rząd do opracowania i przedstawienia Sejmowi do dnia 31 marca 1996 r. założeń długofalowej polityki edukacyjnej państwa oraz harmonogramu jej realizacji, ze szczególnym uwzględnieniem programu rozwoju kształcenia na poziomie wyższym.”

Zapisy rezolucji i deklaracji są w znacznym stopniu zgodne z naszym stanowiskiem. Na przykład, w rozmowach z naciskiem zwracaliśmy uwagę, że deklaracje powinny być powiązane z harmonogramem realizacji, z określeniem terminów.

- *Dokumenty te są bardzo ważne, ale ....*

- Na znaczenie tych dokumentów musimy patrzeć realistycznie. Trzeba je wspierać, aby miały pozytywne, duże znaczenie. No i jeszcze znak zapytania, co przedstawi Rząd ?

- *Sprawy, które Pan przedstawia są bardzo ogólne, generalne, dojmujące, wiele problemów...*

- Tak, ale to tylko początek tej listy. W czasie spotkań z kolegami z Jednostek Badawczo-Rozwojowych wyrażałem niepokój, że stabilizacja jaka osiągnęły instytuty resortowe jest chwilowa, że trzeba poszukiwać rozwiązań przyszłościowych i dróg przekształceń. W czerwcu Ministerstwo Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej rozpoczęło proces restrukturyzacji. Na wielką skalę obejmuje on 25 instytutów. To bardzo poważna próba także dla Związku. Następna sprawa - W Akademii Rolniczej w Poznaniu i w Wyższej Szkole Rolniczo-Pedagogicznej w Siedlcach trwa spór. To nie tylko sprawa rozstrzygnięcia problemów w tych uczelniach. Po pierwsze, to problem organizacyjny stworzenia sprawnego systemu interwencyjnego. Po drugie, w obu przypadkach odradza się problem, czy w sprawach płacowych Komisje Zakładowe są uprawnione do uzgadniania czy opiniowania. MEN po okresie ustępstw zmierza ponownie do "opiniowania". Dla Związku jest to sprawa zasadnicza, decydująca o sensie istnienia Komisji Zakładowych. Wymaga ona bardzo zdecydowanej reakcji i obawiam się że będzie wymagała bardzo zdecydowanego wsparcia całego naszego środowiska. Ale ta sprawa bardzo wyraźnie wkraczamy w początek 1996 roku.

- *Panie Januszu, ja muszę się przyznać, że jestem z lekka zdumiona ilością pracy; rozmów, listów, ustaleń, zebrań, dokumentów, obrad, które Sekcja podejmuje. Na "zewnątrz" jest to niedostrzegalne i chyba troszkę niedoceniane przez środowisko nasze.*

- Mnogość spraw wynika z charakteru naszej Sekcji, a po części z charakteru naszego Związku, no i z bogatej w problemy rzeczywistości. Większość spraw załatwia się poprzez rozmowy, wymianę korespondencji i negocjacje. To trzeba uznać jako podstawową drogę do ich rozwiązywania. Mam nadzieję, że nie tylko Związek ma tę świadomość. Tych działań i codziennych prac nie dostrzega się na zewnątrz i chyba tak powinno być. Dobrze by jednak było, gdybyśmy potrafili szerzej prezentować podejmowane problemy. Jest tego rzeczywiście dużo jak na skromny zespół osób zaangażowanych do codziennej pracy i niewielkie Biuro, ale działanie naszej

Sekcji powinno być jeszcze szersze, np. szkolenia, system wspomaganie Komisji Zakładowych w przypadku sporów, a przygotowanie działań i prac powinno być bardziej wnikliwe i kompletne. Bez zmiany warunków działania Sekcji nie będzie to możliwe.

*- Czego można życzyć przewodniczącemu KSN z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku?*

- Przede wszystkim osiągnięcia przez Sekcję znacznie korzystniejszych warunków działania, a także bardzo dobrego sprzęgnięcia pomiędzy Komisjami Zakładowymi i zespołami problemowymi. Liczę, że taką rolę wypełnią rozwijające się Ośrodki KSN. Wreszcie trwałej, korzystnej zmiany polityki wobec edukacji i nauki.

*- Serdecznie więc życzę Panu spełnienia się tych wszystkich życzeń, a jeszcze dodatkowo dużo osobistej pomyślności – owocnej pracy ze swymi studentami i zadowolenia ze swych współpracowników. Dziękuję za rozmowę.*



## ZEBRANIE RADY KSN

Dnia 9 grudnia 1993 r. w Warszawie odbyło się posiedzenie Rady Krajowej Sekcji Nauki. Rada przyjęła następujące uchwały:

Uchwała w sprawie preliminarza KSN na 1996 r.

Uchwała w sprawie oceny organizacji Polsko-Szwedzkiego Seminarium Związkowego.

Uchwała w sprawie oceny organizacji Konferencji Bałtyckiej.

Uchwała w sprawie podziękowania za organizację Seminarium i Konferencji Bałtyckiej.

Uchwała w sprawie aprobaty wystąpienia KSN z wnioskiem o przyjęcie w poczet członków ETUCE.

Uchwała w sprawie przyznania nagród etatowym pracownikom Biura KSN.

Teksty trzech stanowisk przyjętych przez Radę zamieszczamy poniżej.

\*\*\*

STANOWISKO  
RADY KRAJOWEJ SEKCJI NAUKI NSZZ "SOLIDARNOŚĆ"  
w sprawie projektu budżetu Państwa na 1996 r. Warszawa,  
dn. 9 grudnia 1995 r.

Rada Krajowej Sekcji Nauki NSZZ "Solidarność" z uznaniem przyjmuje Rezolucję i Deklarację Sejmu RP z dn. 13.10.1995 r. w sprawie edukacji i nauki. Mamy nadzieję, że rozwój Państwa będzie się opierał na rozwoju edukacji i nauki. Oczekujemy od Sejmu konsekwentnej realizacji Rezolucji.

Zauważamy korzystne ustalenia Komisji Trójstronnej d/s Społeczno - Gospodarczych o zwiększeniu limitów płac dla nauczycieli akademickich.

Jednakże przedłożony przez Rząd projekt budżetu na 1996 r. przyjmujemy z głębokim niepokojem.

Rażącym niedostatkim w sferze płac w szkolnictwie wyższym towarzyszyły także wieloletnie niedobory środków na prowadzenie działalności bieżącej, na pomoc materialną dla studentów nie wspominając już o inwestycjach. Słusznie więc można by w projekcie Budżetu Państwa na 1996 r. oczekiwać również istotnego zwiększenia środków, tym bardziej, że w dalszym ciągu będzie postępował wzrost zadań.

Poważnie zagrożona jest realizacja podwyżek płac dla nauczycieli akademickich. Utrzymanie wprowadzonej w 1995 r. zasady, że przyznane środki na płace i pomoc materialną dla studentów stanowią tylko 95,2% planowanego limitu funduszu płac, oznacza w 1996 r. obciążenie uczelni wyższych wymaganiami, które rozmiągają się z realistyczną oceną możliwości zdobywania przez nie środków pozabudżetowych.

Z tych powodów projektowany wzrost nakładów na szkolnictwo wyższe do 0,86% PKB w 1996 r. w stosunku do potrzeb jest niewystarczający. Podważa to wiarygodność deklaracji o przyszłym wzroście tych nakładów do 2% PKB w 1997 r. przyjętych w Rezolucji Sejmu.

Rażącym przejawem kontynuowania dotychczasowej polityki stanowi projekt Budżetu Państwa na 1996 r. w odniesieniu do działu Nauka. Następuje systematyczny spadek udziału nakładów na naukę w PKB, a minimalny planowany wzrost w roku 1996, wynika tylko z większego wykonania PKB w roku 1995. Przyjęty w projekcie wzrost nakładów do około 0,54% PKB w porównaniu z nakładami w 1995 r. wynoszącymi 0,52% PKB oznacza w rzeczywistości kolejne zmniejszenie nakładów na Naukę, gdyż stałą praktyką jest nie doszacowanie inflacji zakładanej w projekcie Budżetu Państwa.

Równocześnie stwierdzamy, że środki pozabudżetowe przeznaczane na naukę są w dalszym ciągu niewystarczające, co wynika z braku skutecznych mechanizmów ekonomicznych skłaniających podmioty gospodarcze do finansowania badań naukowych.

Domagamy się realizacji preferencji badań naukowych i prac badawczo - rozwojowych na rzecz gospodarki, ujętych w "Założeniach polityki naukowej i naukowo - technicznej państwa" oraz w "Założeniach polityki proinnowacyjnej państwa", przyjętych przez Radę Ministrów na posiedzeniach 20 lipca 1993 r. i 22 listopada 1994 r.

Żądanie zasadniczego zwrotu w polityce państwa w dziedzinie edukacji i nauki nie jest przejawem roszczeniowej postawy naszego Związku, NSZZ "Solidarność". Wierzymy, że postawienie tego postulatu przez Sejm i Sejmową Komisję Edukacji, Nauki i Postępu Technicznego nie jest wynikiem przypadkowych nastrojów wśród posłów, lecz wynika z ich poczucia odpowiedzialności. Troska o naukę i edukację jest troską o przyszłość naszego społeczeństwa.

Zwracamy się do Parlamentu i Rządu RP o przyjęcie w Budżecie Państwa na 1996 r.:

1. Zwiększenia nakładów na wydatki pozapłaćcowe w szkolnictwie wyższym.
2. Pełnego finansowania limitów płac i limitów pomocy materialnej dla studentów.
3. Dostrzegalnego zwiększenia -nakładów na Naukę, zgodnie z propozycjami Komisji Edukacji, Nauki i Postępu Technicznego.



STANOWISKO  
RADY KRAJOWEJ SEKCJI NAUKI NSZZ "SOLIDARNOŚĆ"  
w sprawie wyborów do Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego  
Warszawa, dn. 9 grudnia 1995 r.

W związku ze zbliżającymi się wyborami do Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego zwracamy się z apelem do członków naszego Związku mających zarówno bierne jak i czynne prawo wyborcze do wzięcia aktywnego udziału w tych wyborach.

Rada Główna jest niezależnym przedstawicielstwem środowisk akademickich i reprezentuje nauczycieli akademickich i studentów. Zabiera głos w podstawowych sprawach dotyczących nauki i szkolnictwa wyższego i opiniuje nowo tworzone akty prawne. Rada Główna podejmuje decyzje w sprawach tworzenia kierunków nauczania oraz ustala obowiązujące minima programowe. W jej gestii znajdują się także problemy związane z oceną poziomu nauczania w poszczególnych uczelniach i wydziałach. Jej opinie mają istotny wpływ na decyzje Sejmu i Ministra Edukacji Narodowej w sprawie otwierania nowych szkół wyższych oraz udzielania uprawnień uczelniom i wydziałom do nadawania tytułów zawodowych.

O wynikach prac Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego decydują jej członkowie wybrani przez środowiska akademickie. Rada Sekcji przywiązuje dużą wagę do tego, aby w skład Rady Głównej weszli najlepiej do tego przygotowani, godni zaufania przedstawiciele środowisk. Postarajmy się o dokonanie właściwego wyboru.



STANOWISKO  
Rady Krajowej Sekcji Nauki NSZZ "Solidarność"  
w sprawie restrukturyzacji jednostek badawczo-rozwojowych  
resortu Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej  
Warszawa, 9 grudnia 1995 r.

Rada Krajowej Sekcji Nauki NSZZ "Solidarność" podtrzymuje Stanowisko KSN w sprawie restrukturyzacji jednostek badawczo-rozwojowych MRiGŻ, wyrażone w piśmie skierowanym do Pana Wicepremiera. Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej Romana Jagielińskiego 2 dnia 27 września 1995 r.



I. W szczególności domagamy się przestrzegania następujących zasad i metod postępowania przy przekształcaniu JBR objętych planem restrukturyzacji inicjowanym przez Ministerstwo Rolnictwa i GŻ:

1. Restrukturyzacja i przyjęte formy przekształceń jednostek badawczo-rozwojowych powinny być głęboko merytorycznie uzasadnione i wynikać z kryteriów efektywności badawczej, aplikacyjnej i ekonomicznej.

2. Restrukturyzację Jednostek badawczo-rozwojowych powinno poprzedzać sprecyzowanie przez MRiGŻ przy współpracy z KBN uaktualnionego stanowiska w sprawie polityki naukowej w obszarze rolnictwa i priorytetowych kierunków badawczych, przy uwzględnieniu strategii rozwoju rolnictwa.

3. Restrukturyzacja winna być poprzedzona wprowadzeniem uregulowań prawnych umożliwiających racjonalne przekształcenia JBR-ów, w szczególności dotyczy to możliwości pozbywania się niechcianego majątku, restrukturyzacji zadłużenia rolniczych zakładów doświadczalnych, prywatyzacji mieszkań zakładowych i zbędnych struktur instytutowych.

4. Przy podjęciu restrukturyzacji JBR istnieje konieczność uzgodnienia ze związkami zawodowymi spraw pracowniczych, w tym dotyczących zasad zatrudnienia i kształtowania płac. KSN domaga się gwarancji utrzymania w instytutach stanu zatrudnienia na niezmiennym poziomie w okresie 3-letnim.

5. Niezbędnym warunkiem efektywnej restrukturyzacji jest zapewnienie na ten cel stosownych środków finansowych. Konieczne są energiczne starania MRiGŻ i KBN o sfinansowanie większości kosztów restrukturyzacji JBR ze środków spoza budżetu nauki.

II. W związku z planami restrukturyzacji poszczególnych JBR, przedstawionymi w dniu 30 listopada br. na spotkaniu Wicepremiera Romana Jagielińskiego z przewodniczącymi Komisji ds. restrukturyzacji i dyrektorami JBR resortu rolnictwa, z udziałem przedstawicieli KSN NSZZ "Solidarność", a wyrażonymi zwłaszcza w dokumencie Ministerstwa Rolnictwa i GŻ zatytułowanym "Syntetyczne zestawienie propozycji dotyczących restrukturyzacji zaplecza badawczo-rozwojowego resortu rolnictwa i gospodarki żywnościowej" - Rada Krajowej Sekcji Nauki NSZZ "Solidarność" oczekuje i domaga się:

1. Przedstawienia do zaopiniowania projektów decyzji zawierających szczegółowe koncepcje restrukturyzacji poszczególnych JBR - z uwzględnieniem kryteriów i warunków wymienionych w p. I - wraz z merytorycznym uzasadnieniem tych decyzji oraz analizą stanu i działalności danych instytutów, zawartą w Raportach końcowych Komisji ds. restrukturyzacji powołanych przez MRiGŻ.

Projekty te winny być skierowane do zaopiniowania zarówno do zainteresowanych Komisji Zakładowych NSZZ "S", jak i do Krajowej Sekcji Nauki "Solidarność" oraz do zainteresowanych rad naukowych JBR.

2. Przedstawienia do zaopiniowania stronie związkowej pakietu regulacji prawnych i rozporządzeń tworzących legislacyjne warunki efektywnej restrukturyzacji JBR.



## **Komisja Płacowa KSN**

### INFORMACJE DOTYCZĄCE DZIAŁAŃ KOMISJI PŁACOWEJ W OSTATNIM CZASIE

I. W uzupełnieniu wcześniej rozesłanych do uczelni komunikatów dotyczących negocjacji w MEN w sprawie wzrostu płac od 1 października '95 przedstawiamy informację nt. podziału rezerwy Ministra. Kwota rezerwy: 10 910 tys zł została podzielona na 3 części:

1. 1 601 tys zł podzielono na 46 uczelni poprzez zwiększenie bazy algorytmu, wliczając w nią pominiętych wcześniej studentów magisterskich studiów uzupełniających.
2. około 8 000 zł przeznaczono na zmniejszenie deficytu limitu bazowego w uczelniach.
3. 1 360 zł przekazano na sfinansowanie uzasadnionych zadań celowych w 17 uczelniach, takich jak zwolnienia grupowe, nowe kierunki studiów i nowe obiekty.

II. 16.11.1995 odbyły się w MEN rozmowy nt. wykupu zniżek kolejowych w 1996 roku dla pracowników szkół wyższych. Uzgodniono, że Minister Edukacji zawrze porozumienie z Dyrekcją generalną PKP w sprawie zasad i trybu wykupu tych uprawnień. Ustalono, że po podpisaniu w/w porozumienia rektorzy szkół wyższych dokonają wykupu uprawnień do ulgowych przejazdów kolejowych w 1996 roku ze zniżką 50% w dowolnej klasie we wszystkich rodzajach pociągów. Koszt wykupu dla 100% pracowników uczelni wyniesie 59,00 zł/osobę.

Przedstawiciele Komisji Płacowej KSN zażądali wyjaśnienia na piśmie dlaczego po raz kolejny Dyrekcja Generalna PKP proponując warunki wykupu zniżki, nie uwzględnia obniżenia kwoty wykupu dla nauczycieli wynikającej z ustawowych uprawnień.

III. 22 listopada 1995 odbyły się w Ministerstwie Edukacji Narodowej negocjacje nt. jednorazowej wypłaty 38,0 zł/etat kalkulacyjny wyrównujący do 6% powyżej realnej inflacji płace pracowników szkół wyższych.

W toku rozmów ustalono, że:

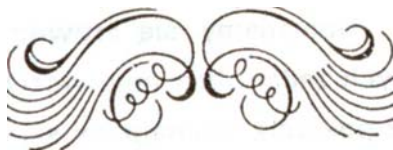
- 1). podział kwoty na poszczególne uczelnie nastąpi w odniesieniu do średniego poziomu zatrudnienia z trzech kwartałów 1995.
- 2). zasady dokonania jednorazowej wypłaty ustalają rektorzy poszczególnych uczelni w uzgodnieniu z zakładowymi organizacjami związkowymi.
- 3). MEN w uzgodnieniu z centralami związkowymi proponuje, aby w/w środki wypłacić w formie jednorazowego wynagrodzenia kwotowego. Jednakowego dla wszystkich pracowników uczelni, zatrudnionych w grudniu 1995. Pracownicy zatrudnieni w niepełnym lub większym wymiarze etatu otrzymają kwotę proporcjonalną, do wymiaru etatu. Jednocześnie pracowników przebywających na urloпах i zwolnieniach za czas, który przysługuje wynagrodzenie lub zasiłek, należy traktować jak pracowników świadczących pracę.

Szczegółowe informacje w powyższych sprawach przekazane zostały poprzez koordynatorów płacowych ośrodków na poszczególne uczelnie.

Za Komisję Płacową KSN  
/-/ podpis nieczytelny

\*\*\*

# FINANSOWANIE SZKOLNICTWA WYŻSZEGO I NAUKI



W listopadzie bieżącego roku Minister Edukacji Narodowej przekazał pod obrady Komitetu Społeczno-Politycznego Rady ministrów opracowanie pt. "Finansowanie Szkolnictwa wyższego i Nauki". Zawiera on szczegółową analizę sytuacji szkolnictwa wyższego, będącej wynikiem polityki prowadzonej w ciągu ostatnich lat i kontynuowanej przez obecny Rząd. Z dokumentu tego - liczącego 54 strony (dostępnego w Biurze KSN) - wybraliśmy tę część, która zawiera najważniejsze informacje i wnioski z nich wynikające.

\* \* \*

## **STOPIEŃ ZASPOKAJANIA POTRZEB SZKOLNICTWA WYŻSZEGO I NAUKI PRZEZ OBECNY SYSTEM FINANSOWANIA**

### 1. System finansowania szkół wyższych

Gospodarka finansowa uczelni stanowi samoistny system finansowy wynikający z ustaleń ustawy z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym określony rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 27 sierpnia 1991 r. w sprawie zasad gospodarki finansowej uczelni (Dz. U. Nr 84, poz. 380 i Nr 112, poz. 485).

Z budżetu państwa przekazywane są dotacje i środki budżetowe zasilające podstawowe rodzaje działalności uczelni: dydaktyczną, badawczą oraz prowadzoną w formie funduszu pomoc materialną dla studentów. Uczelnie posiadają fundusz zasadniczy, poprzez który finansowana jest działalność inwestycyjna polegająca na budownictwie oraz zakupach środków trwałych. Szkoły wyższe mogą pozyskiwać przychody z innych źródeł niż budżet państwa i dofinansowywać z nich koszty poszczególnych rodzajów prowadzonej działalności. W zakresie wynagrodzeń poziom wydatków ograniczony jest limitem wynagrodzeń osobowych.

Zgodnie z tym systemem w ramach działu 81 "Szkolnictwo wyższe" ustalenia wynikające z budżetu państwa obejmują: dotację na działalność dydaktyczną, dotację na pomoc materialną dla studentów, na inwestycje budowlane oraz limit wynagrodzeń osobowych rozliczanych z działalności dydaktycznej i pomocy materialnej dla studentów.

Z działu 77 "Nauka", będącego w gestii Komitetu Badań Naukowych, szkoły wyższe otrzymują dotacje i środki budżetowe na działalność badawczą, a w tym dotacje na badania własne oraz środki budżetowe na działalność statutową.

Budżet szkolnictwa wyższego konstruowany jest co roku w zasadzie w analogiczny sposób. Poziom wydatków na szkolnictwo wyższe, ujmowany w ustawie budżetowej na dany rok, określa się na podstawie bazowych wydatków z poprzedniego roku z uwzględnieniem w zakresie wydatków płacowych skutków planowanych podwyżek wynagrodzeń. Pozostałe wydatki są waloryzowane w granicach prognozowanych wskaźników wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych oraz cen inwestycyjnych, a także wskaźników wzrostu przyjętych w grupie wydatków relacjonowanych do wynagrodzeń.

Zakłada się przy tym, że wzrost zadań edukacyjnych związany z przyrostem liczby studentów ogółem i stypendystów w szkołach wyższych finansowany będzie w granicach globalnego realnego przyrostu wydatków budżetowych na szkolnictwo wyższe.

Tymczasem w latach 1993 i 1994, kiedy przyrost liczby studentów ogółem liczony w stosunku do roku poprzedniego wynosił odpowiednio 19,4% i 15,9%, przyrost realnych wydatków liczony w ten sam sposób wynosił - 7,2% w 1993 r. i - 3,1% w 1994 r.

W 1995 r. wzrost wydatków tych wyniósł + 4,3%, ale wzrost liczby studentów wyniósł 11%.

W projekcie budżetu na 1996 r. przyjmuje się wzrost realnych wydatków na poziomie 13,5%, przy czym wynika to z przyjętego priorytetu wzrostu przeciętnych wynagrodzeń nauczycieli akademickich o 50% i pracowników związanych z realizacją procesu dydaktycznego i działalności badawczej o 30%.

Przyjmując, że w roku 1997, zgodnie z rezolucją Sejmu RP z dnia 13 października b.r. udział wydatków budżetu państwa na szkolnictwo wyższe wyniesie 2% PKB, to przy przewidywanym następnie wskaźniku wzrostu cen towarów i usług o ok. 14%, wzrost realnych wydatków na szkolnictwo wyższe w porównaniu z r. 1996 wyniósłby 143,7%.

Odpowiednie dane zawiera tabela nr 1 i wykres nr 1.

Tabela nr 1

## Wydatki na szkolnictwo wyższe w latach 1991 - 1997

Wyszczególnienie	1991 r.	1992 r.	1993 r.	1994 r.	1995 r.	1996 r.	1997 r.
	Wykonanie				p.w.	projekt	założenia
1	2	3	4	5	6	7	8
Produkt krajowy brutto (PKB)-w mln zł	80 880	114 940	155 800	207 700	276 800	344 600	410 300
Wydatki budżetu państwa ogółem – mln zł	24 186	38 189	50 243	68 865	91 875	111 702	?
Wydatki budżetu państwa na szkolnictwo wyższe – mln zł	665	1 011	1 270	1 626	2 171	2 954	8 206
Udział wydatków na szkolnictwo wyższe:							
w PKB	0,82	0,88	0,81	0,78	0,78	0,86	2,00
w wydatkach budżetu państwa	2,75	2,65	2,53	2,36	2,36	2,65	?
Wskaźnik wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych	170,3	143,0	135,3	132,2	128,0	119,8	114,0
Tempo realnych wydatków na szkolnictwo wyższe rok poprzedni =100	x	6,3	-7,2	-3,1	4,3	13,6	143,7

Uzasadnienie szacunku 2% udziału w PKB wydatków budżetu państwa na szkolnictwo wyższe w1997r.

W omówieniu projektu ustawy budżetowej na rok 1996 w zakresie dotyczącym projekcji scenariusza kształtowania się podstawowych wskaźników charakteryzujących sytuację gospodarczą w latach 1997-1998 zakłada się, że produkt krajowy brutto (PKB) w 1997r. wzrośnie w relacji do 1996r. o 5,5% w cenach stałych (z 1996r.), zaś inflacja w ujęciu średniorocznym obniży się do poziomu 14%.

Biorąc pod uwagę te parametry szacuje się, że PKB w 1997 r. (w cenach bieżących) wyniesie 410.300 mln zł co oznacza nominalny wzrost o 19,1% do prognozy PKB na 1996 r. w kwocie 344.600 mln zł.

W tych uwarunkowaniach 2% udział w PKB wydatków budżetu państwa na dział 81 “Szkolnictwo wyższe” w ujęciu kwotowym stanowiłby wielkość 8.206 mln zł, co oznacza wzrost o 177,8% w relacji do planowanych wydatków na “Szkolnictwo wyższe” w projekcie budżetu na 1995 r. w wysokości 2.953,7 mln zł, a więc na poziomie 0,86 PKB.

W ujęciu realnym wzrost wydatków na dział 81 “Szkolnictwo wyższe” wyniósłby 143,7%.

Jak wynika z przedstawionych wyżej informacji oraz przytoczonych danych, przy konstrukcji budżetu nie uwzględnia się przyrostu zadań edukacyjnych. Pamiętać jednak należy, że od 1990 r. w szkolnictwie wyższym zaszły daleko idące zmiany, nastąpił - zwłaszcza od 1992 r. - gwałtowny wzrost zadań edukacyjnych. Skutkuje to pogorszeniem się sytuacji finansowej uczelni.

Zważywszy, że w związku z sytuacją gospodarczą kraju spadła ilość zamówień na badania naukowe zleczanych bezpośrednio z przemysłu i innych gałęzi gospodarki (np. rolnictwo), to przy podwojeniu w stosunku do 1990 r. liczby studentów niektóre szkoły wyższe znalazły się w bardzo trudnej sytuacji.

Jeżeli w strukturze wydatków szkół wyższych tzw. "wydatki sztywne" (wynagrodzenia i pochodne) wynoszą ok. 70%. to w pozostałych 30% muszą się mieścić tak ważne jak: stypendia, wyposażenie dydaktyczne, opłaty stałe (ogrzewanie, energia, wywóz śmieci). Strukturę wydatków w latach 1994 - 1996 obrazuje tabela nr 2 na str. 6.

Zaznaczyć przy tym należy, że dotacja z budżetu w uczelniach cywilnych pokrywa 95,2% limitów wynagrodzeń osobowych, zaś pozostałe 4,8% szkoły wyższe muszą uzyskać we własnym zakresie.

Mimo że płace pracowników szkół wyższych w strukturze wydatków budżetowych są tak znaczącą pozycją, to poziom wynagrodzeń pracowników naukowo - dydaktycznych jest drastycznie niski. Skutkuje to pogłębianiem się luki pokoleniowej w strukturze zatrudnienia kadry, emigracją zarobkową oraz powszechnym poszukiwaniem źródeł dodatkowych zarobków.

Trzeba przypomnieć, że w latach 1981 - 1991 z Polski wyjechało 10% uczonych, a 15% zdecydowało się na pracę pozanaukową w kraju. Straciliśmy jedną czwartą naukowców - takie są dane raportu o "drenażu mózgów" przygotowanego przez Europejski Instytut Rozwoju Regionalnego i Lokalnego UW.

Odeszły przeważnie osoby ze stopniem naukowym doktora, nierzadko najzdolniejsi i najbardziej dynamiczni. W związku z tym w uczelniach i instytucjach naukowych wystąpiło zjawisko selekcji negatywnej. Towarzysząca mu wieloletowość powoduje, że na wielu kierunkach obniża się poziom zajęć.

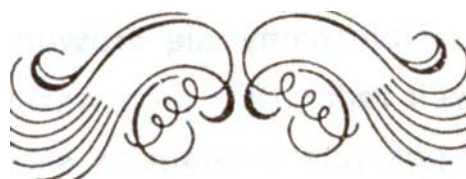
Analizując sytuację w szkolnictwie wyższym, można odpowiedzialnie stwierdzić, że przy obecnym poziomie finansowania wydatków szkół wyższych wszystkie rezerwy zostały już wyczerpane.

Od wielu lat dotacje budżetowe na inwestycje szkół wyższych nie zaspokajają rzeczywistych potrzeb w tym zakresie. Zgłaszane przez uczelnie potrzeby środków analizowane są wstępnie w MEN i w skorygowanej wysokości przekazywane Ministerstwu Finansów jako propozycje resortowe do projektu budżetu. Wysokości dotacji na inwestycje określone w kolejnych ustawach budżetowych w najmniejszym stopniu nie odpowiadają potrzebom rzeczywistym. Drastycznym przykładem był rok 1993, kiedy to uczelnie zgłosiły potrzeby środków na kwotę 1.253 mld zł. Ministerstwo po analizie i korekcie przedstawiło w propozycjach do projektu budżetu kwotę 717 mld zł, zaś ustawa budżetowa określiła poziom wydatków na inwestycje resortowych szkół wyższych na kwotę 203 mld zł.

W kolejnych latach proporcje te nieco się poprawiły, nadal jednak dotacje na inwestycje określane są w ustawach budżetowych na poziomie nie przekraczającym 30% rzeczywistych potrzeb. Sytuację pogarszały wzrost cen materiałów i usług w budownictwie, znacznie przewyższający ogólny poziom inflacji. Niedobór środków inwestycyjnych powoduje nadmierne wydłużanie się cykli realizacji inwestycji, brak możliwości rozpoczynania nowych zadań i przy stale rosnącej liczebności studentów - drastyczne pogarszanie się stanu bazy materialnej wyższych uczelni.

Podstawowe potrzeby rozbudowy uczelni stanowią biblioteki akademickie, sale wykładowe i domy studenckie. Dla przykładu: w końcu roku 1994 brakowało w uczelniach resortowych 60.000 miejsc w domach studenckich.

Od kilku lat rośnie zainteresowanie młodzieży studiami wyższymi, co ilustrowane jest stale rosnącym naborem we wszystkich uczelniach. Jeśli uwzględnić przy tym nadciągający wyżej demograficzny w grupie młodzieży w wieku studenckim, warunki studiowania w polskich uczelniach, a więc wszelkie wskaźniki powierzchni dydaktycznej przypadającej na studenta - od wielu lat nie zbliżające się nawet do poziomu europejskiego - osiągną pod koniec lat dziewięćdziesiątych poziom katastrofalny.



# FINANSOWANIE SZKOLNICTWA WYŻSZEGO I NAUKI W PROJEKCIE BUDŻETU PAŃSTWA NA ROK 1996

*Krzysztof Schmidt-Szałowski*

W październiku 1995 r. Sejm odbył dawno zapowiadaną debatę poświęconą szkolnictwu wyższemu i nauce. Rezolucja, którą przyjęto na zakończenie debaty w dn. 12.10.1995, zamyka się następującym zdaniem: "Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wzywa zatem Rząd do sukcesywnego zwiększania w budżecie państwa wydatków na szkolnictwo wyższe i naukę, tak aby ich poziom - w roku 1997 - mierzony wskaźnikiem PKB wyniósł 2% dla szkolnictwa wyższego i 1% dla nauki."

Ta bardzo korzystna dla szkolnictwa wyższego i nauki rezolucja Sejmu zdawała się zapowiadać zasadniczy zwrot w polityce państwa w stosunku do obu tych dziedzin. Można było oczekiwać, że zakończy się kilkuletni okres dotkliwego regresu i Rząd na wezwanie Sejmu podejmie wysiłek wprowadzenia szkolnictwa wyższego i nauki ze stanu obecnego kryzysu. Oczekiwania te zawodzi całkowicie projekt budżetu, który Rząd skierował do Parlamentu. Niewielki wzrost wskaźników, określających udział wydatków na szkolnictwo wyższe i naukę w stosunku do PKB, nie zapowiada poprawy sytuacji. Kryzys obu tych dziedzin, trwający już od kilku lat, będzie się nadal pogłębiał, może tylko szybkość tego procesu będzie nieco mniejsza niż dotychczas.

W dn. 9.12.1995 r. Rada Krajowej Sekcji Nauki NSZZ "Solidarność" przyjęła stanowisko w sprawie budżetu państwa na rok 1996 wyrażając w nim swoją krytyczną opinię i formułując najważniejsze postulaty. W celu lepszego wyjaśnienia, czego możemy oczekiwać w roku przyszłym, przedstawiamy zebrane poniżej uwagi. Opierają się one na oficjalnych danych, które znajdują się w dokumentach rządowych. Rozwój sytuacji w szkolnictwie wyższym, poczynając od roku 1990, ilustruje opracowana na podstawie tych danych tabela pt. "Finansowanie Szkolnictwa Wyższego".

l) Ocena przedstawionego przez Rząd projektu budżetu szkolnictwa wyższego na rok 1996 nie może pomijać stanu, w jakim szkolnictwo to znajduje się obecnie. Trzeba zatem zestawić zakres zadań, które realizują państwowe wyższe uczelnie, z poziomem ich finansowania w okresie ostatnich lat. Prowadzi do jednoznacznych wniosków.

W okresie sześciu lat, od roku 1990 do 1995, liczba studentów kształconych w cywilnych uczelniach państwowych (oraz w KUL) wzrosła z ok. 390 tysięcy do 700 tysięcy, czyli o blisko 80%. Prognoza na rok 1996 przewiduje dalszy wzrost tej liczby do 746 tysięcy, czyli o 7% w stosunku do 1995 r. Z drugiej strony realna wartość środków przeznaczanych w tymże okresie na wydatki bieżące szkół wyższych znacznie zmalała i w roku 1995 wynosiła (po uwzględnieniu inflacji) zaledwie 61% w stosunku do roku 1990. Jeśli weźmie się pod uwagę wzrost liczby studentów, to **w 1995r realna wartość środków, które przypadają na jednego studiumującego, wynosi zaledwie jedną trzecią (33,9%) wartości z roku 1990.** W zestawieniu z tymi liczbami planowany na 1996 rok wzrost o 13% realnej wartości środków na bieżące wydatki szkół wyższych nie można uznać za wystarczający. Przy nadal wzrastającej liczbie studentów warunki pracy uczelni nie ulegną poprawie. Trzeba przy tym uwzględnić, że w ciągu ostatnich lat uczelnie wyczerpały posiadane rezerwy, a wskutek braku dostatecznych środków na remonty i na nowe zakupy, stan ich wyposażenia pogorszył się znacznie. Jest więc oczywiste, iż mimo planowanego wzrostu nakładów, rok 1996 będzie kolejnym rokiem pogłębiających się niedoborów.



2) Oczywiście jest także, że planowany na rok 1996 zakres inwestycji, na które przeznaczają się za ledwie ok. 3% środków budżetowych szkolnictwa wyższego, przyczyni się do dalszej dekapitalizacji majątku uczelni. Proces ten, postępujący od kilku lat, doprowadził już do istotnego pogorszenia warunków, w których studiuje i przebywa młodzież akademicka. Niedostatek pomieszczeń dydaktycznych, przestarzałe, w znacznym stopniu zużyte wyposażenie sal wykładowych i laboratoriów, są przyczyną coraz większych trudności w realizacji podstawowych zadań dydaktycznych. Brak dostępu do nowoczesnej aparatury badawczej opóźnia proces kształcenia młodej kadry pracowników nauki i wpływa ujemnie na poziom prowadzonych badań. Tych problemów nie można rozwiązać bez znacznego zwiększenia nakładów na inwestycje.

3) Niedostateczny wymiar pomocy materialnej dla studentów uniemożliwia znacznej części młodzieży, pochodzącej z rodzin niezamożnych, podejmowanie studiów wyższych. Niskie stypendia i trudności w ich uzyskaniu są częstym powodem przerywania lub znacznego opóźniania toku studiów. Przyczynia się do tego brak miejsc w domach studenckich przy wzrastającej liczbie studentów pochodzących spoza ośrodków akademickich. Bez zapewnienia studiującej młodzieży odpowiednich warunków bytowych nie uda się doprowadzić do pożądanego wzrostu liczby absolwentów wyższych uczelni. Rozwiązanie tych problemów należy do najpilniejszych zadań.

4) Według projektu budżetu na rok 1996 środki na wynagrodzenia w szkolnictwie wyższym mają być ograniczone, tak jak w roku bieżącym, do 95,2% planowanego limitu wynagrodzeń. Problem uzupełnienia pozostałej reszty pozostawiono samym uczelniom, co stawia je w trudnej sytuacji. Sprawa ta wywołuje zrozumiały sprzeciw. Pozyskiwanie środków pozabudżetowych przez niektóre, chociaż nie wszystkie, uczelnie może być znaczącym uzupełnieniem ich dochodów. Jednak zawsze wymaga to dodatkowego nakładu pracy, który musi być należycie opłacony. Na to przede wszystkim powinny być przeznaczane dodatkowe środki pozyskiwane przez uczelnie. Natomiast środki na wynagrodzenia pracowników, niezbędnych do realizacji podstawowych zadań uczelni, muszą znaleźć pełne pokrycie w dotacji budżetowej.

5) Podstawowe zadanie, które stoi przed szkolnictwem wyższym, nie jest przez nikogo kwestionowane. Jest nim znaczny i możliwie szybki wzrost poziomu wykształcenia społeczeństwa, który jest mierzony stopniem scholaryzacji. Tylko w ten sposób kraj nasz może wejść na drogę szybkiego rozwoju i dorównać krajom o wysoko rozwiniętej cywilizacji. Jednakże stosowany dotychczas, zły system planowania zadań i środków przeznaczanych dla szkolnictwa wyższego doprowadził do tego, że stracono z pola widzenia naturalny związek, jaki musi istnieć między dziełem a warunkami niezbędnymi do jego realizacji. Konieczna jest rzetelna ocena kosztów, które trzeba ponieść, by osiągnąć niezbędny stopień scholaryzacji. Rachunek ekonomiczny w dziedzinie kształcenia jest tak samo potrzebny jak w innych dziedzinach. Tylko na takiej podstawie można ustalić realistyczny budżet, zapewniający prawidłowe wykonanie zadań stawianych przed szkolnictwem wyższym. Domagamy się od Rządu, a w szczególności od Ministra Edukacji Narodowej, realizacji tego oczywistego postulatu.

6) Środki, które w budżecie 1996 r. przeznaczają się na naukę (budżet KBN), są pod względem realnej wartości o 7,7% większe niż w roku 1995. Rzeczywista wartość tych nakładów będzie jednak zależała od stopy inflacji, którą w projekcie budżetu oszacowano dość optymistycznie. Trzeba też podkreślić, że udział wydatków na naukę w produkcie krajowym brutto będzie w 1996 r. nadal bardzo niski - za ledwie 0,54%. Budżet KBN nie spełnia postulatu, ogólnie uznawanego za racjonalny, że środki przeznaczone na naukę winny wynosić 1% PKB. Uzasadniona jest zatem opinia, że przyjęcie rządowego projektu budżetu doprowadziłoby do pogłębienia stanu kryzysu, w jakim znajduje się nauka polska.

Przedstawione powyżej takty w pełni uzasadniają wniosek, że projekt budżetu na 1996 r. nie stwarza warunków postępu w tak ważnych dziedzinach, jakimi są szkolnictwo wyższe i nauka. Projekt ten ignoruje rezolucję Sejmu z dn. 12.10.1995 r. uznająca priorytet tych dziedzin w polityce państwa. Obawa napawa takt, że Rząd nie potrafił dotychczas przedstawić żadnej realistycznej koncepcji rozwoju szkolnictwa wyższego i nauki, ograniczając się do kontynuowania dotychczasowej polityki, co może prowadzić tylko do pogłębienia istniejącego kryzysu. W tej sytuacji deklaracje o podnoszeniu poziomu wykształcenia społeczeństwa i o rozwoju nauki pozostają pustymi hasłami. Nie widać woli politycznej do rzeczywistego podjęcia tych zadań przez władze państwowe.

Finansowanie Szkolnictwa Wyższego  
(kwoty w mln zł)

LATA	90	91	92	93	94	95	96	96/97
1) Liczba studentów w uczelniach państwowych +KUL	390 409	413 744	477 443	555 330	634 590	700 485	745 800	1,065
2) Jw. w stosunku do 1990 r.	1	1,060	1,223	1,422	1,625	1,794	1,91	
3) Wskaźnik inflacji		170,3	143,0	135,3	132,2	128,0	119,8	
4) Wydatki bieżące na szkolen. Wyższe, bez inwestycji (nominalnie)	621	644	984	1243	1570	2106	2862	1,359
5) Jw. w wartościach porównywalnych do 1990	621	378	405	377	360	377,7	428,4	1,134
6) Jw. w stosunku do 1990	1	0,609	0,652	0,607	0,580	0,608	0,690	
7) Realne wydatki na 1 studenta w stosunku do 1990 [(6) : (2)]	1	0,575	0,533	0,427	0,357	0,339	0,361	1,065
8) Jw. według obliczeń MEN [(6) : (2)]	1	0,57	0,528	0,42	0,35	brak	Brak	

Uwagi:

Ad (3) – Oficjalny wskaźnik wzrostu cen towarów i usług

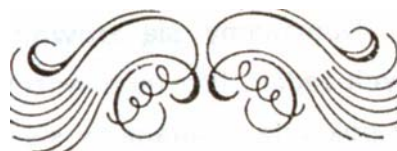
Ad (5) – uwzględniono wskaźnik (3)

Ad (6) – wartości z wiersza (5) podzielono przez wartość z roku 1990

Opracowano na podstawie następujących materiałów:

- 1) Informacja o projekcie budżetu na rok 1996. Materiał dla Sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Postępu Technicznego, opracowanie MEN, listopad 1995 r.
- 2) Szkolnictwo Wyższe i Nauka Stan – Perspektywy – Zamierzenia, opracowanie MEN, 1995 r.
- 3) Finansowanie Szkolnictwa Wyższego i Nauki, opracowanie MEN dla Rady ministrów, listopad 1995 r.

Opracował:  
K. Schmidt-Szałowski



# Wyjaśnienia i propozycje Komisji Legislacyjnej KSN



W związku z licznymi pytaniami Komisji Zakładowych NSZZ “Solidarność” dotyczących trybu i zasad zgłoszenia i prowadzenia sporu zbiorowego - Komisja d/s Legislacyjnych Krajowej Sekcji Nauki NSZZ “Solidarność” wyjaśnia co następuje:

W przedmiotowej sprawie obowiązuje:

ustawa z dnia 23 maja 1991 roku o rozwiązywaniu sporów zbiorowych (Dz. U. Nr 55 poz. 236, 1991)

## Uwaga

funkcję kierownika zakładu pracy w myśl art 4 k.p. w związku z art 49 ustawy o szkolnictwie wyższym pełni Rektor U.

### 1. Zgłaszający spór podmiot reprezentujący prawa i interesy zbiorowe pracowników.

Zgodnie z art 2 ust 1 ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych prawa i interesy zbiorowe pracowników są reprezentowane przez związki zawodowe. Reguła ta zostaje rozwinięta w art 3 ustawy. Prawa i interesy pracowników zatrudnionych w zakładach pracy, w których działa więcej niż jedna organizacja związkowa mogą być reprezentowane przez:

każdą z tych organizacji związkowych osobno, bądź powołaną wspólną reprezentację związkową.

Zasada ta ma również zastosowanie do sporów o charakterze wielozakładowym. Jeżeli w zakładzie nie działa związek zawodowy, spór może prowadzić organizacja związkowa, do której pracownicy zwrócili się o reprezentowanie ich interesów zbiorowych.

O zgłoszeniu sporu decyduje właściwa struktura władz Związku (Komisja Zakładowa, Zarząd Regionu lub Komisja Krajowa), podejmując w tym zakresie stosowną uchwałę.

### 2. Podmiot, do którego strona związkowa występuje z żądaniem.

Zgodnie z art 1 ustawy strona związkowa prowadzi spór zbiorowy z pracodawcą lub z pracodawcami (w zależności od tego czy spór ma charakter zakładowy czy wielozakładowy), przy czym prawa i interesy pracodawców mogą być również reprezentowane przez właściwe organizacje pracodawców. W myśl art 5 pracodawcami w rozumieniu ustawy są zakłady pracy określone w art 3 Kodeksu Pracy oraz osoby fizyczne zatrudniające pracowników w celu prowadzenia działalności gospodarczej. Adresatem wniosku, a zarazem stroną w ewentualnym sporze jest dla Związku kierownik zakładu pracy.

Zakład pracy może być również reprezentowany w sporze przez upoważnionego pełnomocnika. Na podstawie ustawy nie jest możliwe prowadzenie przez Związek sporu zbiorowego z innym podmiotem aniżeli pracodawca w rozumieniu art 5 ustawy.

3. Upoważnienie dla odpowiedniej struktury Związku do zgłoszenia i prowadzenia sporu w imieniu uprawnionego podmiotu.

Nie jest to element konieczny wniosku. Podmiot uprawniony do zgłoszenia i prowadzenia sporu zbiorowego może upoważnić odpowiednią strukturę Związku do występowania w sporze w jego imieniu.

#### 4. Przedmiot sporu

Zgodnie z art. 1 ustawy spór zbiorowy może dotyczyć:

- a) warunków pracy,
- b) płac,
- c) świadczeń socjalnych,
- d) praw i wolności związkowych - pracowników lub innych grup, którym przysługuje prawo zrzeszania się w związki zawodowe.

5. Podmiot występujący z żądaniami jest obowiązany, zgodnie z art. 7 ust 1 ustawy, określić w wystąpieniu termin, w którym pracodawca może uwzględnić wszystkie żądania. Termin ten jest elementem koniecznym wniosku i zgodnie z ustawą nie może być krótszy niż 3 dni. W przypadku uwzględnienia przez pracodawcę wszystkich żądań w całości, nie dochodzi w ogóle do powstania sporu zbiorowego. Spór istnieje od dnia wystąpienia przez Związek z żądaniami dopiero wówczas, gdy pracodawca w terminie określonym we wniosku nie uwzględnił wszystkich żądań.

#### 6. Uzasadnienie.

Z ustawy nie wynika obowiązek uzasadnienia wysuwanych żądań. Wskazane jednak byłoby, aby Związek na poparcie zgłoszonych żądań przytaczał argumenty, które w późniejszym terminie mogłyby zostać wykorzystane w ewentualnych późniejszych negocjacjach.

W uzasadnieniu należy wskazać wszystkie fakty i okoliczności, które Związek uznaje za podstawę swoich żądań. Należy wymienić wszystkie działania, które podejmowano wcześniej w celu rozwiązania wskazanych problemów, a które nie doprowadziły do oczekiwanych rezultatów oraz ewentualnie przyczyny braku rezultatów. W przypadku sporów na tle nie realizowania jakichś uprzednio zawartych porozumień czy umów wskazać należy, co Związek zrealizował z powyższych uzgodnień, wskazać okoliczności uzasadniające ewentualne nie wywiązywanie się Związku z tych uzgodnień oraz wskazać uchybienia drugiej strony ze związkową analizą wystąpienia tych braków, ze sposobami ich usunięcia. Ponadto w przypadku wskazania przez Związek naruszenia przez administrację jakichś norm prawnych można je dokładnie w miarę możliwości określić. Język uzasadnienia powinien być bardzo konkretny i unikający powoływania się na odczucia czy wrażenia. Każdy fakt czy każde twierdzenie przedstawiane przez strony powinien być w miarę możliwości udokumentowany wypowiedziami osób kompetentnych w danej kwestii, analizami i opiniami.

## 7. Podpis

Wniosek powinien być podpisany przez podmiot, który w myśl obowiązujących przepisów wewnętrznych jest upoważniony do występowania w imieniu struktury Związku, która zgłasza spór (przewodniczący Komisji Zakładowej).

8. W imieniu podmiotu uprawnionego do prowadzenia sporu, bezpośrednio w negocjacjach uczestniczy zespół negocjacyjny. Osoby wchodząc w skład tego zespołu muszą posiadać stosowne upoważnienie do występowania w imieniu Związku. Podmiot uprawniony do prowadzenia sporu udziela upoważnienia konkretnym osobom w formie uchwały. Upoważnienie takie może być dołączone do wniosku, może również zostać przedstawione stronie przeciwnej tuż przed rozpoczęciem ewentualnego postępowania negocjacyjnego.

Przewodnicząca Komisji

/-/ Krystyna Andrzejewska

<b>W Z Ó R</b> wniosku w sprawie sporu zbiorowego	
Komisja Zakładowa NSZZ "Solidarność" nazwa Uczelni	JM Rektor nazwa Uczelni tytuł, imię i nazwisko
Wniosek w sprawie zgłoszenia sporu zbiorowego	
Komisja Zakładowa NSZZ "Solidarność" i Związek/i Zawodowy/we występuje zgodnie z art 1 ustawy z dnia 23 maja 1991 roku o rozwiązywaniu sporów zbiorowych (Dz. U. Nr 55 poz. 236) z następującymi żądaniami: wymienić w kolejności	
<u>Uzasadnienie</u>	
Podpisy przewodniczącego lub przewodniczących związków	
Załączniki: 1. Wykaz osób do prowadzenia sporu	

OŚWIADCZENIE

NSZZ "Solidarność" Uniwersytetu Gdańskiego

Mając na względzie obronę dobrego imienia i autorytetu władz rektorskich i Uniwersytetu Gdańskiego jako instytucji, której statutowym obowiązkiem jest wychowywanie młodzieży akademickiej w duchu prawdy i szerzenie kultu prawdy (Ustawa z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym, art. 3 ust. 3 pkt 2) wyrażamy ostry protest przeciwko niedopuszczalnemu atakowi ze strony sztabu wyborczego Aleksandra Kwaśniewskiego oraz posłanki SLD Jolanty Banach w stosunku do władz naszej Uczelni jak i całego Uniwersytetu Gdańskiego. Pouczanie i zniesławianie osób i instytucji, które poświadczyły prawdę o tym; iż kandydat na prezydenta Aleksander Kwaśniewski nie ukończył studiów na naszej Uczelni, nie uzyskał dyplomu magisterskiego i nie jest absolwentem Uniwersytetu Gdańskiego, jest ze wszech miar naganne.

Próby zamykania ust osobom i instytucjom, które mówią prawdę i cieszą się powszechnym szacunkiem w środowisku w żadnym wypadku nie powinny powrócić do życia publicznego i stać się normą postępowania nowej władzy.

W imieniu Prezydium  
Komisji Zakładowej NSZZ "Solidarność"  
Uniwersytetu Gdańskiego

Przewodnicząca  
KZ NSZZ "Solidarność" UG  
/-/ Ewa Trela



# DOKUMENTY

---

## SECOND MARE BALTICUM CONFERENCE

### DEKLARACJA GDAŃSKA

Związki zawodowe pracowników szkolnictwa wyższego i nauki spotkały się na Konferencji II MARE BALTICUM CONFERENCE aby wzmóc rozwój społeczny i demokratyczny poprzez współpracę międzynarodową. Konferencja odbyła się w Gdańsku w okresie 8-11 października 1995 r.

W konferencji Mare Balticum są zaangażowane związki zawodowe z Dani, Estonii, Finlandii, Niemiec, Norwegii, Litwy, Łotwy, Polski, Rosji i Szwecji.

Podkreśliliśmy rosnące znaczenie szkolnictwa wyższego i badań naukowych dla społecznego, gospodarczego, kulturalnego i uwzględniającego ochronę środowiska rozwoju naszego regionu. Odrzuciliśmy surowe ograniczenia finansowe, w ramach których nauczyciele akademicy muszą wykonywać swoją pracę. Spotkaliśmy się, aby znaleźć sposoby pomagania sobie wzajemnie, oraz zastanowić się nad strategiami działania, w celu poprawy warunków pracy w instytucjach szkolnictwa wyższego i nauki.

Zachęcamy Radę Państw Morza Bałtyckiego do opracowania "PROGRAMU MORZA BAŁTYCKIEGO" który powinien być finansowany przez Unię Europejską i prowadzony we współpracy z nią. Wszystkim krajom Morza Bałtyckiego powinno się dać możliwość korzystania z samookreślenia w zakresie rozwoju społeczeństw i ich gospodarek. Jako związki zawodowe organizujące pracowników w szkolnictwie wyższym i nauce, spodziewamy się uczestniczyć w opracowaniu "Programu Morza Bałtyckiego" i proponujemy naszą współpracę.

Proponujemy, aby ten program koncentrował się na edukacji, szkolnictwie wyższym i badaniach naukowych. Podniesienie kwalifikacji siły roboczej i wzmocnienie prac badawczo-rozwojowych okaże się kluczowym dla pokojowej przyszłości w tym regionie Europy.

Prosimy rządy krajów Morza Bałtyckiego:

- aby rozszerzyły programy wymiany studentów, pracowników naukowych i uczonych,
- aby ustanowiły bazę materialną w szkolnictwie wyższym i nauce, która umożliwi osiągnięcie i utrzymanie właściwych standardów jakości,
- aby szanowały wolność akademicką jako warunek wstępny, umożliwiający pracownikom naukowym i uczonym wykonywanie swojej pracy w duchu odpowiedzialności przed społeczeństwem,
- aby poprawiły warunki pracy nauczycieli i pracowników naukowych, mając szczególnie na względzie zachęcenie młodzieży do angażowania się w naukę i przyczynienie się w ten sposób do demokratycznego rozwoju przyszłości.

Prosimy Konferencje Rektorów Uniwersytetów Bałtyckich, aby przyłączyły się do związków zawodowych, w poszukiwaniu nowych sposobów podejścia do wspólnego dialogu na temat przyszłości szkolnictwa wyższego i nauki. Jesteśmy zarówno gotowi jak i pełni dobrej woli aby to uczynić. Związki zawodowe uczestniczące w Konferencji Gdańskiej postanowiły odbyć III MARE BALTICUM CONFERENCE w 1996 r.

Gdańsk, październik 1995 r.

# Bilety ulgowe PKP

## POROZUMIENIE

zawarte w dniu 16 listopada 1995 r. pomiędzy Ministerstwem Edukacji Narodowej i Dyрекcją Generalną PKP w sprawie zasad wykupu uprawnień do zakupu biletów z ulgą 50% dla pracowników szkół, placówek oświatowych i wychowawczych oraz szkół wyższych na rok 1996.

Strony uzgodniły następujące zasady i warunki wykupu uprawnień do korzystania z ulgi 50% przy przejazdach PKP w komunikacji krajowej dla pracowników szkół, placówek oświatowych i wychowawczych oraz szkół wyższych, do których odnoszą się postanowienia art.7 i 10 ustawy z dnia 20 czerwca 1992 r. o uprawnieniach do bezpłatnych i ulgowych przejazdów środkami publicznego transportu zbiorowego:

1. Umowy będą zawierane z poszczególnymi DOKP /, na terenie których

mają swoje siedziby / przez:

1/ Kuratorów oświaty,

2/ Rektorów szkół wyższych.

2. Płatność należności może być dokonana w dwóch ratach, w następujących terminach:

1/ I-sza rata w wysokości 40% należności - do 31 stycznia 1996 r.

2/ II-ga rata w wysokości 60% należności - do 30 czerwca 1996 r.

Powyższe zasady płatności odnoszą się do nabywców, dokonujących wykupu uprawnień dla co najmniej 300 osób. Pozostali nabywcy powinni wpłacić należność PKP jednorazowo, przed dokonaniem odbioru wykupionych legitymacji w wyznaczonej w umowie kasie PKP. W przypadku rozłożenia należności PKP na raty - odbiór legitymacji może nastąpić po zawarciu umowy - przed uiszczeniem I raty należności.

3. Dopuszcza się możliwość ograniczenia wykupu uprawnień do korzystania z ulgi 50% tylko do pracowników tych zakładów pracy /uczelni, szkół/, których lokalizacja umożliwia korzystanie z komunikacji kolejowej, natomiast wyłączenia z wykupu uprawnień pracowników tych zakładów pracy, dla których z uwagi na lokalizację, podstawowym dostępnym środkiem komunikacji publicznej jest autobus.

4. Cena sprzedaży jednej legitymacji uprawniającej jej posiadacza do korzystania z ulgi 50% przy zakupie biletów na przejazd wszystkimi pociągami PKP w komunikacji krajowej, w klasie dowolnej - wynosi 59,00 zł.(z VAT) -w przypadku wykupienia legitymacji dla 91% - 100% uprawnionych.

W przypadku wykupienia uprawnień dla mniejszej liczby osób - obowiązuje odpowiednie zwiększenie ceny jednej legitymacji, zgodnie z ofertą Dyrekcji Generalnej PKP przekazaną pismem nr KHP10a-8182-40/95 z dną 20 września 1995 r. Pojęcie "osoby zatrudnionej i uprawnionej" użyte w umowach - oznacza pracownika zatrudnionego w wymiarze co najmniej 1/2 etatu na czas nieokreślony lub określony nie-krótszy, niż do końca 1996 r.



5. PKP nie będą żądały podwyższenia cen sprzedaży legitymacji oraz kwot należności płatnych w 1996 r. jeżeli w 1996 r. nastąpiłaby podwyżka stawek taryfy osobowej PKP.
6. Umowy będą zawierały ceny jednostkowe uprawnień oraz kwoty należności PKP w złotych po denominacji.
7. PKP oświadczają, że zasady określone w niniejszym porozumieniu mogą być również stosowane przy zawieraniu umów w sprawie sprzedaży uprawnień do ulgi 50% na 1996r. dla szkół, placówek oświatowych i opiekuńczych prowadzonych przez inne organy oraz wyższych uczelni podległych innym ministrom /szkoły rolnicze, leśne, kolejowe, służby zdrowia itp./
8. Umowy w sprawie wykupu uprawnień do korzystania z ulg mogą z PKP zawrzeć także szkoły i wyższe uczelnie prywatne lub prowadzone przez stowarzyszenia i fundacje. Jeśli posiadają nadane przez właściwy organ- uprawnienia szkół publicznych, jednak w ich przypadku obowiązuje zasada zapłaty całej należności P.K.P. jednorazowo, przed dokonaniem odbioru wykupionych legitymacji w wyznaczonej w umowie kasie PKP.

ZA MINISTERSTWO EDUKACJI  
NARODOWEJ

ZA DYREKCJĘ GENERALNĄ  
PKP



## ***U w a g a: k o n k u r s***

*Redakcja "Wiadomości KSN" ogłasza konkurs honorowy na projekt pierwszej strony naszego biuletynu. Konkurs jest, absolutnie otwarty na wszystkie strony. Prace prosimy nadsyłać na adres redakcji "Wiadomości KSN" - mogą być przekazywane faxem.*



# PAN

## - CHŁOPIEC DO BICIA

*W całym świecie istnieje akademie nauk, będące korporacjami wybitnych uczonych. Różnica jest jednak taka, że Fellows of the Royal Society z własnej kieszeni opłacają składki członkowskie, zaś członkowie PAN pobierają dodatkowe uposażenie z budżetu państwa.*

Polska Akademia Nauk jest "chłopcem do bicia" dla wszystkich niezadowolonych, sfrustrowanych i nie mających nic lepszego do roboty. Jest idealnym tematem zastępczym dla tych, którzy nie chcą dostrzec prawdziwych problemów, głównie pracowników uczelni wyższych, którzy zamiast zająć się własnymi problemami, patrzą zazdrośnie na rzekomo "komfortowe" warunki pracy w instytutach PAN itd. W dyskusji o PAN panuje pomieszanie z poplątaniem, jak w sprawie stopni i tytułów naukowych. Najpierw zatem kilka podstawowych informacji, abyśmy wiedzieli o czym mowa. PAN jest szyldem dla trzech rodzajów działalności naukowej, których nie powinno się mieszać, gdyż są one od siebie niezależne. Pierwsza to

### **korporacja uczonych,**

noszących godność członków PAN (korespondentów, rzeczywistych oraz zagranicznych). Korporacja liczy ok. 400 osób i sama decyduje o przyjęciu do swego grona nowych członków. Powinni to być najwybitniejsi przedstawiciele różnych dyscyplin naukowych. Większość członków PAN to profesorowie wyższych uczelni! Przysługuje im dodatkowe uposażenie, płatne z budżetu państwa oraz inne pomniejsze przywileje. W zeszłym roku to dodatkowe uposażenie wynosiło 4 mln zł miesięcznie dla członków korespondentów i 6 mln miesięcznie dla członków rzeczywistych. Te "ekstra" pieniądze miały służyć odciążeniu wybitnych uczonych od poszukiwania dodatkowej pracy zarobkowej, aby mogli wykorzystać swój czas jak najlepiej, poświęcając go pracy naukowej. Wobec wysokiej średniej wieku w PAN (ok. 70 lat) dodatek ten nie pełni zakładanej funkcji, a stanowi raczej rodzaj nagrody za sam fakt bycia członkiem korporacji.

W całym świecie istnieją akademie nauk, będące korporacjami wybitnych uczonych. Przykładowo, w Anglii istnieje Towarzystwo Królewskie (Royal Society), które spełnia taką funkcję. Różnica jest jednak taka, że Fellows of the Royal Society z własnej kieszeni opłacają składki członkowskie, zaś członkowie PAN pobierają dodatkowe uposażenie z budżetu państwa. Z budżetu państwa opłacane są również tzw. oddziały PAN, grupujące regionalnie członków korporacji.

Drugą formę działalności stanowią tzw.

### **komitety naukowe PAN,**

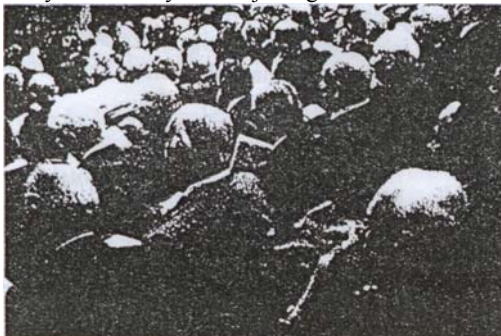
grupujące uczonych najbardziej aktywnych w konkretnej dyscyplinie (np. Komitet Energetyki, Komitet Gospodarki Wodnej

itd). Członkami komitetów są w przeważającej liczbie również pracownicy naukowcy uczelni. Komitety otrzymują sporadycznie niewielkie dotacje z budżetu, poprzez inne instytucje, np. na zorganizowanie konferencji, publikacje itp. Funkcją komitetów naukowych jest integrowanie konkretnych dyscyplin naukowych poprzez organizowanie spotkań, konferencji, opiniowanie itd. Członkowie komitetów naukowych nie pobierają specjalnego uposażenia.

I wreszcie trzeci "zbiór", to

### **82 placówki PAN**

(instytuty, zakłady, biblioteki), które zatrudniają ok. 4. tysięcy pracowników naukowych. Dla porównania, w uczelniach wyższych zatrudnionych jest ponad 50 tysięcy pracowników naukowo-dydaktycznych, a w tzw. JBR-ach (instytutach resortowych) ok. 30. tysięcy pracowników badawczych. W rankingu KBN jednostki PAN zostały ocenione najwyżej, gdyż ponad 80 proc. z nich uzyskało kategorię A, wobec 27 proc. wydziałów uczelni zaliczonych do tej kategorii.



Fot. Stefan Ciechon

"Chłopcem do bicia" jest właśnie ten trzeci, najmniej liczny, za to najbardziej efektywny "zbiorek". Pracownicy uczelni tłumaczą swoją mniejszą efektywność naukową *brzemieniem obowiązków dydaktycznych*, którego to

brzemienia nie muszą dźwigać pracownicy PAN. Zapominają przy tym, że ich zadaniem jest prowadzenie zarówno dydaktyki, jak i badań naukowych. Te akcenty są inaczej rozłożone w instytutach PAN, w których m.in. prowadzi się żmudne i długotrwałe badania doświadczalne trudne do prowadzenia na uczelniach właśnie ze względu na rutynową dydaktykę.

Na pewno nie ma sensu niszczenia czegoś, co jest najlepsze w danym układzie. Jeżeli cały układ ma być zmieniony to powinno to być zrobione w sposób logiczny i konsekwentny. Na razie jednak instytuty PAN istnieją i trzeba coś z tym zrobić.

Na początek proponuję rozwiązanie, które jest próbą wyjścia z tzw. *dylematu prof. Findeisena*. Zaczyna Profesor już od 4 lat reformuje Akademię i ostatnio stanął na rozdrożu. Cytuję Profesora: *nowa ustawa może zdefiniować PAN jako instytucję naukową złożoną z korporacji uczonych oraz placówek badawczych lub jako korporację uczonych dysponującą placówkami badawczymi*. Proponuję odrzucić ten drugi wariant i w ten sposób przełamać impas

Wariant, który proponuję odrzucić, oznacza w praktyce

### **uwłaszczenie korporacji,**

której członkowie dysponowaliby instytutami oraz dużym majątkiem PAN. Czy pierwsze, dlaczego właśnie oni? Już to jest no pytanie wystarcza,

aby ten wariant odrzucić. Ponieważ słowo "dysponowanie" może być też zrozumiane jako kierowanie pozwolę sobie przytoczyć kilka dalszych argumentów przeciwko tej koncepcji.

Zasadniczy argument jest natury biologicznej. Dostojne Osoby, nawet w bardzo podeszłym wieku, mogą być jeszcze aktywne, ale nauka, którą uprawiają jest wczorajsza. Jest to naturalne i proszę te Dostojne Osoby, aby nie miały mu za złe tych słów. Kierowanie instytutami przez członków PAN raczej zablokowało postęp w badaniach naukowych, może z pewnymi wyjątkami. Należy też mieć na uwadze to, że nie wszyscy członkowie PAN byli w przeszłości wybierani według kryteriów merytorycznych. Osoby te, nawet jeśli w przeszłości kierowały instytutami, to działały w innym świecie, w którym obowiązywały specyficzne reguły gry.

Kolejny argument to ten, że większość członków korporacji ma swoje zaplecze na uczelniach, co oznacza wystarczająco dużo obowiązków. Po co drugie "zaplecze" w postaci instytutów PAN? Byłoby to szkodziące dla wszystkich. Tak więc wariant o korporacji uczonych dysponującej placówkami badawczymi trzeba odrzucić.

#### **Wariant pierwszy,**

czyli instytucja naukowa złożona korporacji oraz placówek, jest lepszy, bo łatwiejszy do realizacji oraz sprzyja ewolucyjnym zmianom. Po pierwsze, należałoby instytutom PAN nadać osobowość prawną oraz uporządkować sprawy własności, co znacznie uprościłoby funkcjonowanie jednostek. Obecnie osobowość prawną ma Akademia i z wieloma problemami trzeba się zwracać do Centrali, zamiast rozwiązywać je na miejscu. Po drugie, należałoby zrezygnować z podwójnej sprawozdawczości (PAN i KBN). W praktyce dysponentem pieniędzy jest KBN, a nie PAN, jeżeli planuje się włączenie KBN do Superministerstwa Gospodarki (oznacza to tylko zwiększenie

liczby urzędników!), to nie przypuszczam, aby PAN utrzymała status urzędu centralnego. Krótko mówiąc, instytuty będą musiały radzić sobie na własną rękę, tak jak to robią teraz, ale formalnie zlikwiduje się funkcję biurokratyczną. W skrajnym, modelowym przypadku instytuty będą musiały konkurować na rynku, ze wszystkimi tego konsekwencjami.

#### **Rola korporacji**

sprowadziłaby się do merytorycznego nadzoru nad instytutami. Celem tego nadzoru byłoby orzekanie, czy dany instytut reprezentuje poziom odpowiedni do posługiwania się w nazwie skrótem "PAN". Jest to ciągle atrakcyjne "logo" i przypuszczam, że większość jednostek chciałaby je utrzymać. Członkowie korporacji byłiby zobowiązani do aktywnego śledzenia działalności instytutów, zaś odpowiednie wydziały PAN decydowałyby o przyznawaniu "logo". Przywilejem korporacji, a jednocześnie instrumentem polityki naukowej, byłoby prawo do mianowania dyrektorów placówek. Pamiętajmy, że większość członków

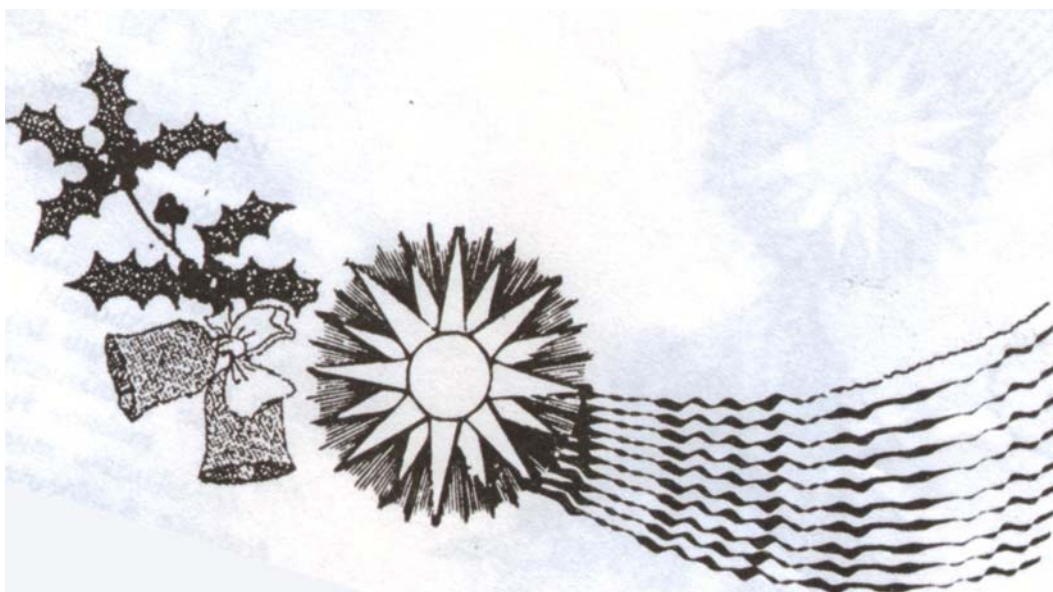
korporacji pracuje w uczelniach, a nie w instytutach PAN!

Takie wyjście pomogłoby częściowo rozwiązać drażliwą kwestię dodatkowego wynagrodzenia, które pobierają członkowie korporacji. Byłoby ono wynagrodzeniem za konkretną pracę w "radach nadzorczych". Jednocześnie byłoby to wyjście etyczne i honorowe. Docelowo należałoby dążyć do zniesienia tego przywileju i wprowadzenia innych zasad, np. podobnych do obowiązujących w Royal Society. Inną zaletą proponowanego rozwiązania jest to, że usankcjonowałoby ono w sposób formalny istniejącą praktykę i wyklarowało zasady. Należy też zlikwidować oddziały PAN, finansowane z budżetu państwa jeżeli członkowie korporacji chcieliby lokalnych zrzeszeń, to powinni je zakładać wyłącznie na własny rachunek.

#### **Andrzej Sawicki**

Prof. dr hab. inż. Andrzej Sawicki — geolog i geomechanik, jest dyrektorem Instytutu Budownictwa Wodnego PAN w Gdańsku.

FORUM 17



---

*"WIADOMOŚCI KSN"      Biuletyn Krajowej Sekcji Nauki NSZZ "S"*  
*Redaguje Prezydium KSN. Adres redakcji: Krajowa Sekcja Nauki*  
*NSZZ "Solidarność" pl. Politechniki 1, p.134,      00-661 WARSZAWA*  
*tel/fax (0-22) 25-73-63*

---